

Ewa Gruza

Uniwersytet Warszawski, Polska

e-mail: egruza@wpia.uw.edu.pl

ORCID: 0000-0001-7808-883X

BŁĘDY W OPINIACH BIEGLYCH SĄDOWYCH – W KONTEKŚCIE NIESŁUSZNYCH SKAZAŃ

ERRORS IN THE OPINIONS OF COURT EXPERTS – IN THE CONTEXT OF WRONGFUL CONVICTIONS

Abstract

In current domestic and foreign research and extensive discussions on the reasons for unjust convictions, the main reasons include false confession, errors in the work of investigators and the examination of evidence, including primarily incorrect opinions of experts. In the case of incorrect expert opinions, the most common reasons are insufficient qualifications and experience of the expert and carelessness of conducted research combined with low awareness of the role and importance of giving opinions in the process.

KEYWORDS

expert witness, convicting the innocent, criminal procedure

SŁOWA KLUCZOWE

biegli, niesłuszne skazanie, proces karny

Każdy z nas, obywateli, wierzy, że w przypadku oskarżenia o popełnienie przestępstwa państwo, za pośrednictwem jego stosownych organów, postępować będzie uczciwie, sprawiedliwie, gwarantując rzetelny proces karny. Prawo do rzetelnego procesu jest fundamentalnym prawem każdej osoby znajdującym swe zakorzenienie w trzech najważniejszych aktach prawnych: Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹, Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka² i Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2³. To właśnie norma konstytucyjna gwarantuje każdej osobie prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd⁴. W art. 10 PDPC stwierdza się, że każdy człowiek przy rozstrzyganiu o jego prawach i zobowiązaniach lub o skierowaniu przeciwko niemu oskarżenia o przestępstwo, jest uprawniony do sprawiedliwego i publicznego wysłuchania przez bezstronny sąd. Ratyfikowana przez Polskę Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w art. 6 nie tylko analogicznie reguluje prawo do rzetelnego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd, lecz także regulę tę rozwija, wskazując na gwarancje rzetelnego procesu chociażby w postaci jawności, domniemania niewinności, czy wskazania podstawowego katalogu praw oskarżonego.

Prawo do rzetelnego procesu samo w sobie nie jest zasadą procesową, ale pod tym pojęciem kryje się katalog zasad procesowych stanowiących gwarancję praworządności państwa i ochrony praw jednostki⁵. Rzetelny proces ma zapewniać wszystkim uczestnikom postępowania karnego określony poziom gwarancji procesowych, daje im system uprawnień procesowych w zależności od ich pozycji w postępowaniu, z których korzystanie ma im zapewnić należytą ochronę własnych interesów⁶. Jak słusznie zauważa P. Wiliński, rzetelny proces karny to więcej niż podstawowe gwarancje procesowe, to wskazanie pewnego sposobu prowadzenia procesu, którego istotą jest zdolność do zapewnienia określonych warunków, możliwość ochrony swoich praw. Rzetelność należy odnosić

¹ Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483, z późn. zm.); dalej Konstytucja RP.

² <https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html> (dostęp: 21.09.2021 r.), przyjęta i proklamowana rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217/III A w dniu 10 grudnia 1948 r. w Paryżu; dalej: PDPC.

³ Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284.

⁴ Art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

⁵ Patrz: A. Skowron, *Rzetelny proces karny w ujęciu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, „Prokuratura i Prawo” 2017, nr 11, s. 7–8.

⁶ P. Wiliński, *Pojęcie rzetelnego procesu*, (w:) A. Gerecka-Żołyńska, P. Górecki, H. Paluszkievicz, P. Wiliński (red.), *Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi*, Warszawa 2008, s. 353.

do wszystkich podmiotów zaangażowanych w postępowanie, a rzetelny proces musi zakładać nałożenie na organy procesowe obowiązku stworzenia warunków, które umożliwią realizację praw tych osób, których dobra prawne są zaangażowane⁷. Patrząc od strony praktycznej, rzetelny proces ma się przejawiać przeświadczeniem także oskarżonego, że organy procesowe postępowały sumiennie, niezawisłe, zgodnie z prawem, najlepszą wiedzą i wolą, czyli zrobiły wszystko, by postępowanie toczyło się według sprawiedliwych i uczciwych reguł, także z zachowaniem zasad kultury postępowania.

Jak już wyżej wspomniano, pod pojęciem prawa do rzetelnego procesu kryje się wiele zasad procesowych stanowiących gwarancję praworządności państwa i ochrony praw jednostki. W kontekście niniejszych rozważań nie ma potrzeby omawiania wszystkich, dlatego też podejmując racjonalną decyzję, bliżej zostaną naświetlone dwie uznane za najistotniejsze zasady procesowe, czyli prawdy materialnej wskazanej w art. 2 § 2 k.p.k. oraz swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 k.p.k.

Zasada prawdy materialnej to prawna dyrektywa dla sądu oraz innych współdziałających z nim organów procesowych, by wszystkie wydawane w procesie karnym orzeczenia, a zwłaszcza te, które dotyczą kwestii odpowiedzialności karnej sprawcy czynu, były oparte na ustaleniach faktycznych zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, to jest na ustaleniach prawdziwych⁸. Jak słusznie zauważa S. Waltoś, jest to zasada, w której ogniskuje się istota procesu karnego⁹. Kluczową kwestią jest zrozumienie, czym są ustalenia faktyczne. Interesująco tłumaczył to M. Cieślak, twierdząc, że decyzje procesowe da się sprowadzić, pod względem struktury logicznej, do postaci sylogizmu kategorycznego, w którym rolę przesłanki większej spełnia zastosowana reguła prawna, w myśl której dokonywane jest rozstrzygnięcie. Przesłanką mniejszą jest stwierdzenie faktu stanowiącego w danym przypadku podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, a rolę konkluzji pełni samo rozstrzygnięcie. Postępowanie prowadzące do rozstrzygnięcia nie opiera się na wyciąganiu konkluzji z gotowych przesłanek, ale wymaga ustalenia każdej z nich. Oznacza to, że ustalenia faktyczne to dokonane przez organ procesowy na podstawie dowodów stwierdzenia dotyczące tego stanu faktycznego, o którym należy orzec w decyzji¹⁰. Jedną z przesłanek może być zatem opinia biegłego pozwalająca na poznawanie rzeczywistości, przy czym należy pamiętać, że rozszerza się spektrum poznawania rzeczywistości, chociażby przez stale

⁷ P. Wiliński, *O koncepcji rzetelnego procesu*, (w:) J. Skorupka, W. Jasiński (red.), *Rzetelny proces karny. Materiały konferencji naukowej. Trzebiezowice 17–19 września 2009 r.*, Warszawa 2010, s. 174–175.

⁸ A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1984, s. 108.

⁹ S. Waltoś, *Zasada prawdy materialnej*, (w:) P. Wiliński (red.), *System prawa karnego procesowego. Tom III. Część 2. Zasady procesu karnego*, Warszawa 2014, s. 273.

¹⁰ M. Cieślak, (w:) S. Waltoś (red.), *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne. Dzieła wybrane*, t. II, s. 260–261.

rozwijające się możliwości identyfikacyjne pozostawianych na miejscu zdarzenia śladów czy informacji.

Opinia biegłego podlega ocenie, jak każdy dowód wykorzystywany w procesie. W polskim prawie karnym procesowym dowody oceniane są zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k., czyli swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Oznacza to, że sąd w zakresie oceny dowodów nie kieruje się apriorycznymi wskazaniami prawa (regułami dowodowymi), ale posiada swobodę w zakresie tej oceny, a ocena ta ma być oparta na wewnętrznym przekonaniu co do wartości i wiarygodności dowodów. Obok tego przekonania występują warunki obiektywne, będące gwarancją prawidłowego kształtowania się wewnętrznego przekonania sędziów. Zalicza się do nich zgodność rozumowania sądu z regułami logiki, zgodność wniosków z zasadami doświadczenia oraz z przeprowadzonymi dowodami jako obiektywnymi faktami stanowiącymi podstawę ustaleń¹¹.

Niewątpliwie jednym z trudniejszych zadań stojących przed sądem jest ocena opinii biegłego, z uwagi na jej charakter, przedmiot, a przede wszystkim odwoływanie się do wiadomości specjalnych jako elementu niezbędnego, koniecznego w procesie powoływania biegłego. Dlatego też przyjmuje się, że zdolność organu procesowego do rzetelnej i krytycznej oceny opinii biegłego zależy od stopnia wykształcenia ogólnego i zawodowego oceniającego; naturalnej cechy krytycyzmu umysłu, czyli umiejętności dostrzegania wątpliwości, błędów i powściągliwości w akceptowaniu wniosków; doskonałego przygotowania się do konkretnej sprawy oraz kontrydiktoryjności procesu, dzięki czemu opinia biegłego podlega także ocenie przez przeciwstawne strony, które wskazują na jej ewentualne niedostatki czy błędy¹². Kluczem do prawidłowej oceny dowodu z opinii biegłego jest oczywiście odpowiednie przygotowanie sądu, gdyż opinia biegłego nie ma dla sądu charakteru wiążącego, a jedynie pomocniczy w dokonaniu prawidłowych ustaleń, oraz to, że sąd dokonuje ustaleń zgodnych ze wskazaniami wiedzy, nawet specjalistycznej. Status biegłego w procesie karnym, a tym samym pozycję procesową, przejrzystie zdefiniował Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 28 czerwca 2018 r. Przyjął on, że biegły pełni funkcję pomocniczą organu wymiaru sprawiedliwości w przypadkach wymagających wiadomości specjalnych, a „stosunek prawny łączący organ prowadzący postępowanie z biegłym nie stanowi przykładu relacji równoprawnych podmiotów, jak ma to miejsce w stosunku cywilnoprawnym. Stosunek ten wykazuje cechy nadrzędności sądu (organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze) i podległości biegłego,

¹¹ J. Skorupka, *Zasada swobodnej oceny dowodów i zasada legalnej oceny dowodów*, (w:) P. Wiliński (red.), *System prawa karnego procesowego. Tom III. Część 2. Zasady procesu karnego*, Warszawa 2014, s. 1123–1124.

¹² S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1995, s. 244.

gdyż zadanie tego ostatniego jest jednostronnie wyznaczone przez organ, który go powołał i przezeń kontrolowane”¹³.

Każdorazowo sąd ocenia opinie biegłego, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k., ale także z uwzględnieniem kryteriów pomocniczych wynikających z linii orzeczniczej sądów powszechnych. Po pierwsze, ocena ta dokonywana jest przez pryzmat aktualnej, współczesnej wiedzy, a także wiedzy, doświadczenia, umiejętności, kompetencji i rzetelności biegłego. Po drugie, analizuje się i ocenia kompletność materiałów badawczych, właściwy ich dobór i adekwatność do zakresu opiniowania. Po trzecie, oceniana jest metodologiczna nienaganność opinii, dobór właściwych metod, użytych środków, prawidłowość procedur badawczych i wnioskowania. Po czwarte, analizie podlega jasność, pełność, kompletność, logiczność, niesprzeczność wewnętrzna opinii oraz jej zgodność z wymogami art. 200 § 2 k.p.k.¹⁴.

Mówiąc o opiniach biegłych, należy wspomnieć o pojęciu mocno zakorzenionym w doktrynie, budzącym kontrowersje i dyskusje, a mianowicie o dowodzie naukowym, czyli dowodzie dostarczonym przez eksperta lub biegłego sądowego, którzy opierając się na swojej wiedzy specjalistycznej, doświadczeniu, odpowiednio dobranych metodach i technikach badawczych przyjętych w danej dziedzinie wiedzy, wydają opinię będącą środkiem dowodowym w postępowaniu. Nie ma wątpliwości, że dowód naukowy ma postać opinii eksperta, ale nie każda opinia spełnia kryteria dowodu naukowego. Tym ostatnim są tylko te, które są wynikiem przeprowadzonych badań, z wykorzystaniem nadających się do weryfikacji metod, sprawdzonych praktycznie, opartych na myśleniu naukowym. W polskiej procedurze karnej nie ma wypracowanych zasad dopuszczalności i oceny wartości dowodów naukowych, szczególnie tych, które bazują na specjalistycznych, nowo opracowanych metodach badawczych, pozostawiając w praktyce wskazanie określonych kryteriów judykaturze¹⁵. Podstawą normatywną tej oceny nadal jest art. 7 k.p.k., zaś w praktyce uszczegóławia się kryteria, odwołując się do oceny stosowanych metod i sposobu pracy biegłego. Ocenia się metodologiczną poprawność rozumianą nie tylko jako uzyskiwanie takich samych wyników w identycznych warunkach, ale także prawidłowość metody badań i określony poziom błędów, który jej towarzyszy¹⁶. Podnosi się konieczność standaryzacji badań, atestowania pracowni, czy udziału biegłych w testach biegłości, a także potrzebę oceny wartości diagnostycznej wykorzystywanej metody. Analizie poddaje się także jednolitość i powszechność stosowanej metody i uzasadnienie jej

¹³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 czerwca 2018 r., SK 4/17, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego” 2018, poz. 43.

¹⁴ J. Kasprzak, J. Skorupka, *Rodzaje dowodów*, (w:) J. Skorupka (red.), *System prawa karnego procesowego. Tom VIII. Część I. Dowody*, Warszawa 2019, s. 345.

¹⁵ J. Dzierżanowska, J. Studzińska, *Kryteria oceny dowodu z opinii biegłego w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2015, t. XXV, nr 2, s. 24.

¹⁶ S. Zabłocki, *O procesie unaukowienia opinii biegłych*, „Palestra” 2005, nr 7–8, s. 221–214.

wyboru, w przypadku gdy biegły może wykonać badania na wiele sposobów. Na ocenę tę składają się także kompetencje biegłego – jego wiedza, doświadczenie, rzetelność, postawa, potrzeba samokształcenia, umiejętność przekazania wiedzy w sposób zrozumiały, jasny i pełny, a także znajomość najnowszych osiągnięć naukowych, publikacji w danym zakresie.

Zasady i gwarancje procesowe, a zwłaszcza instancyjność postępowań, która sprzyja ustalaniu prawdy materialnej, a jednocześnie pozwala na prawidłowość oceny dowodów, to jedne z elementów zapobiegających popełnianiu pomyłek sądowych. Jednakże nie są to mechanizmy w pełni zapobiegające popełnieniu błędu w ustaleniach faktycznych – błędu „braku”, czyli pominięcia określonych faktów wynikających z zebranych dowodów, czy błędu „dowolności” polegającego na niewłaściwej ocenie materiału dowodowego z naruszeniem zasady z art. 7 k.p.k., przez co sąd ustalił fakty, które z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały przeinaczone¹⁷. I właśnie w ten drugi element wpisują się błędy w opiniach biegłych, niedostrzeżone lub zlekceważone na etapie oceny materiału dowodowego, a będące przyczyną pomyłek sądowych.

Skupmy się na szczególnej grupie pomyłek sądowych – niesłusznym skazaniach, pamiętając, że wyrok uniewinniający też może stanowić pomyłkę sądową. Pojęcie „niesłuszne skazanie” nie zostało zdefiniowane w polskim prawie, a jako podstawę normatywną wskazuje się art. 552 § 1–3 k.p.k. określające możliwość uzyskania odszkodowania za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania względem skazanego w całości lub w części kary, której nie powinien być ponieść. Do pojęcia tego wprost ustawodawca odnosi się w art. 557 § 1 k.p.k. – w razie naprawienia szkody oraz zadośćuczynienia za krzywdę Skarb Państwa ma roszczenie zwrotne do osób, które swoim bezprawnym działaniem spowodowały niesłuszne skazanie, zastosowanie środka zabezpieczającego, niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie. Mówiąc zatem o niesłusznym skazaniu w literaturze przedmiotu wywodzi się je z dwóch instytucji – niesłusznego skazania oraz prawa do odszkodowania z tego tytułu. Prawo do odszkodowania lub zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego skazania powstaje w sytuacji kumulatywnego spełnienia następujących przesłanek: prawomocnego skazania wnioskodawcy; przeprowadzenia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, tj. kasacji lub wznowienia postępowania, w wyniku którego dochodzi do: następczego uniewinnienia lub skazania na łagodniejszą karę wnioskodawcy albo umorzenia postępowania wskutek okoliczności, których nie uwzględniono we wcześniejszym postępowaniu, a także doznania przez wnioskodawcę krzywdy lub poniesienia szkody na skutek wykonania w całości lub w części kary, której wnioskodawca nie powinien być ponieść.

¹⁷ C. Kulesza, A. Niegierewicz-Biernacka, *Błąd w ustaleniach faktycznych jako podstawa odwoławcza w perspektywie prawnoporównawczej*, (w:) M. Rogacka-Rzewnicka, H. Gajewska-Kraczkowska (red.), *Istota i zasady procesu karnego 25 lat później. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Murzynowskiego*, Warszawa 2020, s. 190.

Tym samym, mówiąc w skrócie, za niesłuszne skazanie przyjmuje się sytuację, w której doszło do prawomocnego skazania, a w wyniku przeprowadzenia nadzwyczajnego środka zaskarżenia doszło do następczego uniewinnienia albo umorzenia postępowania wskutek okoliczności, których nie uwzględniono we wcześniejszym postępowaniu¹⁸.

Wydarzenia ostatnich kilkunastu miesięcy, nagłaśnianie przez media spraw karnych dotyczących niesłusznych skazań, skłaniają do ponownego przeanalizowania przyczyn pomyłek sądowych. Problematyce tej poświęcono wiele badań. Za jedno z pierwszych przyjmuje się analizy dokonane w pierwszej połowie XX w. przez E. M. Borcharda¹⁹. Opisał on 65 przypadków wyroków sądowych ze Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, w wyniku których skazano niewinne osoby, a za główną przyczynę wskazał błędną identyfikację przez świadka, fałszywe przyznanie się do winy oraz nieprawidłowe ustalenia faktyczne poczynione przez sąd w wyniku procesu poszlakowego. Kolejną istotną pracą była publikacja z 1987 r. autorstwa H. Bedau i M. Radeleta²⁰. Dokonali oni analizy 350 spraw zagrożonych karą śmierci z okresu pomiędzy 1900 r. a 1987 r., w których w wyniku ponownego procesu oskarżeni zostali uniewinnieni lub kary zostały znacznie złagodzone. Autorzy jako główne przyczyny niesłusznych skazań wskazywali krzywoprzysięstwo świadków i ich błędne identyfikacje oraz fałszywe przyznania się do winy. Asumptem do dalszych badań problematyki niesłusznych skazań było wprowadzenie do szerokiej praktyki identyfikacji genetycznej, niestety w pierwszym okresie jej stosowania jeszcze bardzo niedoskonałej, a chętnie przyjmowanej jako bardzo wiarygodnej. Powstały w Stanach Zjednoczonych Innocence Project zajmujący się właśnie niesłusznie skazanymi wskazuje, że niewłaściwe zastosowanie technik kryminalistycznych przyczyniło się do 45% bezprawnych wyroków skazujących w Stanach Zjednoczonych potwierdzonych dowodami DNA. Fałszywe lub wprowadzające w błąd dowody kryminalistyczne przyczyniły się do 24% wszystkich niezgodnych z prawem wyroków skazujących na szczeblu krajowym, zgodnie z Krajowym Rejestrem Uwolnień, który śledzi zarówno zwolnienia oparte na błędnej analizie DNA, jak i nie oparte na DNA, ale odnoszące się do wszystkich opinii biegłych (wymienia się tu analizy włosów, podpalenia czy identyfikacje pocisków)²¹. Powstałe w 2003 r. Innocence Network jest stowarzyszeniem 67 organizacji z całego świata, które zajmują się świadczeniem *pro bono* usług prawnych i śledczych osobom, które chcą udowodnić, że zostały niesłusznie skazane. Obecnie sieć Innocence Network składa się

¹⁸ Ł. Chojniak, Ł. Wiśniewski, *Przyczyny niesłusznych skazań w Polsce*, Warszawa 2012, s. 9.

¹⁹ E. M. Borchard, *Convicting the Innocent: Sixty-Five Actual Errors of Criminal Justice*, New York 1932.

²⁰ H. A. Bedau, M. L. Radelet, *Miscarriages of Justice in Potentially Capital Cases*, "Stanford Law Review" 1987, Vol. 40, No 1, s. 21–179.

²¹ <https://www.innocenceproject.org/overturning-wrongful-convictions-involving-flawed-forensics/> (dostęp: 21.09.2021 r.).

z 55 amerykańskich i 12 organizacji spoza USA. Większość członków Innocence Network ma siedzibę w Stanach Zjednoczonych i koncentruje się głównie na reformie wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych w Stanach Zjednoczonych, ale sieć obejmuje również organizacje spoza USA, które spełniają kryteria członkostwa²². Od 2012 r. działa projekt Newkirk Center for Science & Society przygotowany przez University of California Irvine, University of Michigan Law School i Michigan State University College of Law, w ramach którego stworzono rejestr The National Registry of Exonerations, zbierający informacje o każdym znanym przypadku niesłusznego skazania w Stanach Zjednoczonych, które nastąpiło od 1989 r. Rejestr opiera się wyłącznie na publicznie dostępnych informacjach, zawiera dane na temat każdego znanego skazania, a następnie oczyszczenia z zarzutów na podstawie nowych dowodów niewinności. W ramach tej działalności nie jest prowadzona pomoc prawna, praca w imieniu lub na rzecz osób skazanych. Głównym celem działania tego projektu jest także uwrażliwienie funkcjonariuszy policji, prokuratorów, adwokatów i sędziów na problem niezgodnych z prawem wyroków oraz skłanianie do ponownego rozważenia winy już skazanych oskarżonych, gdy pojawią się nowe dowody niewinności²³.

W Polsce problem niesłuszných skazań w poważnym dyskursie naukowym został wywołany wraz z opublikowaniem w 2012 r. Raportu Forum Rozwoju Obywatelskiego przygotowanym przez Ł. Chojniaka i Ł. Wiśniewskiego²⁴. Autorzy przeanalizowali 116 spraw i na tej podstawie wskazali błędy, które doprowadziły do niesłusznego skazania. Problematykę tę poruszali także J. Widacki i A. Dudzińska²⁵, O. Mazur²⁶ – jednakże ich badania nie obejmowały analiz akt sądowych. Ostatnią znaczącą pozycją jest opracowanie pod redakcją Ł. Chojniaka, w którym poruszono kwestie przyczyn i skutków niesłuszných skazań²⁷.

W dotychczasowych badaniach krajowych i zagranicznych oraz szeroko zakrojonych dyskusjach nad powodami niesłuszných skazań za główne przyczyny wskazuje się fałszywe przyznanie się do winy, jednotorowość pracy śledczych, a także błędy w badaniu dowodów rzeczowych, w tym przede wszystkim błędne opinie biegłych²⁸. Zwłaszcza ten ostatni aspekt zasługuje na szczególną uwagę. Przeprowadzone przez autorkę badania, obejmujące analizę postępowań karnych, w których doszło do niesłusznego skazania, miały miejsce w latach 2017–2019, analizie poddawano wyłącznie skazania z art. 148 k.k. lub niesłuszne

²² <http://innocencenetwork.org/> (dostęp: 21.09.2021 r.).

²³ <http://www.law.umich.edu/special/exoneration/Pages/mission.aspx> (dostęp: 21.09.2021 r.)

²⁴ Ł. Chojniak, Ł. Wiśniewski, *Przyczyny...*, *passim*.

²⁵ J. Widacki, A. Dudzińska, *Pomyłki sądowe. Skazania osób niewinnych przez sądy w Polsce*, „Palestra” 2007, nr 11–12.

²⁶ O. Mazur, *Niesłuszne skazania w Polsce w opinii prokuratorów i policjantów*, „Palestra” 2012, nr 3–4.

²⁷ Ł. Chojniak (red.), *Niesłuszne skazania – przyczyny i skutki*, Warszawa 2017.

²⁸ Patrz np.: O. Mazur, *Niesłuszne skazania...*, *passim*; czy J. Widacki, A. Dudzińska, *Pomyłki sądowe...*, *passim*.

aresztowania w sprawach o zabójstwa. Dobór spraw obejmował okres 20 lat. Celem badań było ustalenie, czy, a jeżeli tak, to w jakim stopniu, błędy w opiniach biegłych są przyczyną pomyłek sądowych i niesłuszných skazań. W tym celu dokonano także kwerendy bibliotecznej obejmującej zebranie literatury krajowej i zagranicznej dotyczącej problematyki niesłuszných skazań. Za najważniejsze publikacje uznano – 9 opracowań krajowych powstałych w okresie ostatnich kilkunastu lat (w tym raport FOR i książkę *Niesłuszne skazania – przyczyny i skutki* pod red. Ł. Chojniaka) oraz 6 istotnych z punktu widzenia tematu badań publikacji międzynarodowych (w tym opracowania autorstwa E. M. Borchard, *Convicting the Innocent: Sixty-Five Actual Errors of Criminal Justice*; S. Christianson, *Innocent: Inside Wrongful Conviction Cases*, czy S. J. Markman, P. G. Cassell, *Protecting the Innocent: A Response to the Bedau-Radelet Study*). Następnie przeanalizowano krajowe orzecznictwo w tym zakresie, za podstawę wyszukiwania orzeczeń przyjęto sprawy prowadzone na podstawie art. 552 k.p.k. Z tych spraw wyselekcjonowano wyłącznie te, w których za jedną z przyczyn niesłuszných skazań uznano nieprawidłowości w opiniach biegłych. Ten materiał badawczy został uzupełniony przez wybrane sprawy wnoszone przez zainteresowanych do Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka i Kliniki Prawa działającej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego oraz opisywane w ogólnodostępnych źródłach, w tym mediach. Szczegółowej analizie poddano jedynie te sprawy, w których uznano, że jedną z najistotniejszych przyczyn niesłusznego skazania były opinie ekspertów.

Analiza konkretnych orzeczeń (dokonana przede wszystkim w oparciu o uzasadnienia orzeczeń, a w niektórych przypadkach także na podstawie akt postępowania) przeprowadzona została wyłącznie, co już zaznaczono, przez pryzmat wpływu opinii biegłych na wydane orzeczenie. Tam, gdzie było to możliwe, przedłożone opinie eksperckie zostały skonfrontowane z przyjętymi w Polsce standardami opiniowania. Przeprowadzone badania praktyki, analiza publikowanych raportów dotyczących przyczyn niesłuszných skazań oraz literatury krajowej i zagranicznej pozwoliła na postawienie wstępnej diagnozy, co jest główną przyczyną błędów w praktycznym opiniowaniu przez biegłych i jakie są słabe punkty w systemie polskiego wymiaru sprawiedliwości w kontekście dopuszczalności opinii biegłych, przez co dochodzi do niesłuszných skazań.

Zgromadzony materiał badawczy pozwolił na wyodrębnienie trzech grup spraw: w postępowaniu błędnie wykonano ekspertyzy identyfikujące sprawcę i błędów tych nie dostrzeżono na etapie wyrokowania; zebrany w sprawie materiał dowodowy, a zwłaszcza przeprowadzone ekspertyzy nie potwierdzały, ale i nie wykluczały sprawstwa oskarżonego (opinie prawdopodobne) i ostatnia grupa – ekspertyzy wykluczały pochodzenie śladów od oskarżonego, a także zeznania świadków nie potwierdzały jego sprawstwa. We wszystkich tych postępowaniach doszło do skazania (aresztowania) oskarżonego, a następnie wyroki (postanowienia) te uznano za pomyłki sądowe w zakresie ustaleń faktycznych,

co zostało potwierdzone w kolejnych orzeczeniach sądów, w tym w wyrokach odszkodowawczych za oczywiście niesłuszne skazania, lub postępowania są w toku (kasacje czy skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka).

W przypadku pierwszej grupy – niedostrzeżonych błędów w ekspertyzie – głównym problemem jest brak wiedzy i umiejętności merytorycznej oceny opinii. Zdarzają się przypadki, gdy biegli prowadzą badania w oparciu o wymyślone przez siebie metody, dobierają niewłaściwie materiał badawczy, który nie upoważnia do wysuwania prezentowanych wniosków, nie zachowują procedur badawczych, a także nie mają kompetencji merytorycznych do opiniowania²⁹. Przykładem takiej sprawy jest opisywana i nagłaśniania w mediach historia J.W. skazanego za zabójstwo w oparciu o błędne badania DNA, a ponadto okazało się, że odbywał on karę dożywocia za zabójstwo innej osoby niż ta wskazana w akcie oskarżenia. Tożsamość osoby, z której zwłok pobrano DNA do analiz, pozostawała nieznana prowadzącym postępowanie. Przyczyną niesłusznego skazania była błędna opinia z zakresu badań genetycznych dotycząca pokrewieństwa między ofiarą a osobami, od których pobrano próbki DNA. Innym przykładem jest sprawa biegłej z zakresu medycyny sądowej B.W., która wydała opinię, iż przyczyną zgonu A.K. było uduszenie, podczas gdy faktycznie, po powtórnej sekcji ponad wszelką wątpliwość ustalono, że przyczyną śmierci był rozległy zawał serca. Biegła błędną opinię tłumaczyła kilkoma niedopatrzzeniami, zaś sąd przyjął bezkrytycznie złożoną do akt postępowania ekspertyzę.

Drugim problemem są opinie niekategoryczne, w których nie potwierdzano, ale i nie wykluczano sprawstwa oskarżonego. Przykładem jest sprawa T.K., w której niekategoryczna i sporządzona z naruszeniem metodyki ekspertyza odontoskopijna oraz opinia określająca grupową przynależność włosa, z których wynikało, że ślady te mogą pochodzić od T.K., ale i kilku innych osób, zostały przyjęte przez sąd jako wiarygodne, jasne i pełne, stanowiąc tym samym główne dowody oskarżenia. Innym przykładem jest sprawa Z.G. i ekspertyza z zakresu DNA, w której wnioskach znalazło się stwierdzenie, że ślad może pochodzić od oskarżonego, gdyż nie da się go wyeliminować.

Trzecia grupa to sytuacje, w których ekspertyzy wykluczały pochodzenie śladów od oskarżonego, zeznania świadków nie potwierdzały jego sprawstwa, a pomimo to organ orzekający uznawał sprawstwo oskarżonego. Tu przykładem jest skazanie P.M. za podwójne zabójstwo, chociaż żaden z zabezpieczonych śladów na miejscu zdarzenia nie pochodził od skazanego, a były to ślady daktyloskopijne, biologiczne i traseologiczne. Analizie poddawano także

²⁹ Patrz np. E. Gruza, *O błędach i ich przyczynach w opiniach biegłych*, (w:) A. Bulsiewicz, A. Marek, V. Kwiatkowska-Darul (red.), *Doctrina multiplex veritas una. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Mariuszowi Kulickiemu*, Toruń 2004, s. 179–189, czy E. Gruza, *Ratio est anima legis czyli jak „biegli” są biegli sądowi*, (w:) L. Gardocki, M. Królikowski, A. Walczak-Żochowska (red.), *Gaudium in litteris est. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin*, Warszawa 2005, s. 575–583.

spodenki rzekomo należące do oskarżonego, na których nie ujawniono śladów krwi ludzkiej, ale, jak stwierdził biegły, to nie oznacza, że ich tam nie było. Założył on bowiem, że nie można wykluczyć, że oskarżony wywabił ślady za pomocą środka wybielającego, niszcząc tym samym bezpowrotnie ślady. Biegły nie tylko nie odnalazł śladów, ale także wyszedł poza granice opiniowania, snując przypuszczenia co do bycia lub niebycia śladów.

Przeprowadzone badania niewątpliwie nie mają charakteru wyczerpującego omawianej problematyki. Analiza 18 spraw, dobieranych bez ściśle określonej metodyki z uwagi na charakter prowadzonych badań i brak możliwości zastosowania w pełni zobiektywizowanych kryteriów powodują, że prezentowane poniżej wnioski są bardziej sygnalizacją problemu, próbą zdiagnozowania, co jest główną przyczyną błędów w praktycznym opiniowaniu przez biegłych. Na ich podstawie można sformułować wnioski dotyczące przyczyn błędów w praktycznym opiniowaniu przez biegłych oraz słabych punktów w systemie polskiego wymiaru sprawiedliwości w kontekście dopuszczalności opinii biegłych, przez co dochodzi do niesłusznych skazań.

W przypadku przyczyn leżących po stronie biegłych przeprowadzona analiza skłania do wskazania dwóch najważniejszych grup powodów: niedostatecznych kwalifikacji, doświadczenia, wiedzy biegłego oraz niestaranności, niechłujności prowadzonych badań połączonej z niską świadomością o roli i znaczeniu opiniowania w procesie. W przypadku kwalifikacji biegłych niewątpliwie jednym z powodów są niewystarczające wymagania stawiane kandydatom na biegłych, a wynikające z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych³⁰. Weryfikacja kwalifikacji kandydatów na biegłych obejmuje w zasadzie tylko stronę formalną składanego wniosku, także z tego powodu, że prezesi sądów okręgowych nie mają odpowiednich narzędzi prawnych i praktycznych, by kontrolować wiedzę, doświadczenie i umiejętności biegłych. Nie bez znaczenia jest niedostateczna wiedza prawna biegłych, w szczególności z zakresu teorii opiniowania. Ta nieznajomość prawa widoczna jest w sposobie formułowania opinii, jej układzie, kolejności tez, braku wiedzy o możliwości wnoszenia o uzupełnienie materiału badawczego, lekceważeniu opisu procedur badawczych, czy metodyki badań. Niestety, na co wskazuje praktyka i doświadczenia autorki, biegli niejednokrotnie badania prowadzą powierzchownie, niestarannie, bez szczegółowych analiz, opiniując w oparciu o „doświadczenie wsparte analogią”. Takiemu podejściu do sprawowanej funkcji towarzyszy przeświadczenie, że dobry biegły to taki, który zawsze wyda opinię, najlepiej kategoryczną, nie biorąc pod uwagę chociażby realiów obecnego stanu nauki, własnych umiejętności, czy rzetelności opiniowania. Na dalszy plan schodzi fakt, że otrzymany materiał badawczy jest niekompletny, nieprawidłowy, źle

³⁰ Dz.U. nr 15, poz. 133.

zabezpieczony na miejscu zdarzenia czy wadliwie pobrany, ważne jest by opinio-
wać, nawet za cenę błędu³¹.

Analizując słabe punkty szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości, pierwszą kwestią jest niestety nadmierna, wręcz bezkrytyczna wiara organów orzekających w słusność, niepodważalność i wręcz nieomylność biegłych³². Łączy się to najczęściej z brakiem umiejętności do merytorycznej oceny opinii biegłych. Ocenie materiału dowodowego, w tym zwłaszcza opinii biegłych, towarzyszy tunelowe myślenie: jeżeli sąd w postępowaniu dysponuje opinią biegłego, to w tym zakresie ma sprawę prostą i rozstrzygniętą – powołuje się na opinię. Nie ma potrzeby wgłębiania się w treść ekspertyzy, wystarczy wskazać ją jako podstawę rozstrzygnięcia. Stanowisko takie zaprezentowali niektórzy sędziowie uczestniczący w dyskusji nad statusem i pozycją biegłego w postępowaniu karnym prowadzonej podczas zajęć seminaryjnych. Drugą zasadniczą przyczyną jest nieuświadamianie sobie przez wymiar sprawiedliwości, jak niski jest poziom opiniowania, niewłaściwe kryteria doboru biegłych sądowych i ich wpisu na listy biegłych prowadzone przez prezesów sądów okręgowych. Od blisko 20 lat toczy się bezowocna dyskusja nad koniecznością prawnego uregulowania statusu biegłych, ich praw, obowiązków, pozycji procesowej. O tym, jak bardzo lekceważony jest to problem, świadczą opinie wyrażone przez sędziów pracujących w Ministerstwie Sprawiedliwości w związku z opracowaniem jednego z projektów ustawy o biegłych. Ich zdaniem „aktualne doświadczenia z działalności sądów powszechnych wyraźnie wskazują, że w przypadku biegłych sądowych problemem nie są ich niskie kwalifikacje, lecz niewystarczająca liczba. Brak biegłych prowadzi do tego, że ci, którzy sporządzają opinie, są nadmiernie obłożeni zleceniami, wskutek czego kolejne zlecenia muszą coraz dłużej czekać na wykonanie”. By dalej stwierdzić, iż „należy zauważyć, że zadania, które powierza się biegłym w toku postępowań przed organami wymiaru sprawiedliwości, są na tyle zróżnicowane, że nie do wszystkich z nich są potrzebne wysokie kwalifikacje. Zadanie takie, jak odtworzenie przebiegu zdarzenia (wypadku, choroby itp.) na podstawie zebranych dowodów rzeczywiście wymaga najwyższej wiedzy – ale już prosty opis śladów fizycznych (obrażeń ciała, uszkodzeń pojazdu itp.) może być przeprowadzony przez biegłego o najniższych, praktycznych kwalifikacjach. Tak więc wyłączenie z listy biegłych tych o niższych kwalifikacjach nie musi przynieść rzeczywistych korzyści”³³. Opinię tę trudno jest skomentować.

Rocznie w Polsce około 250–300 osób otrzymuje odszkodowania za niesłuszne skazania i aresztowania. Praktycznie nikt nie ponosi odpowiedzialności

³¹ Patrz np. *Błędy w opiniach biegłych a pomyłki sądowe. Możliwości i sposoby naprawy*, Raport Forensic Watch, Warszawa 2015, s. 22–51.

³² Patrz np. M. Huszcza, *Prawo do rzetelnego procesu a pomyłki sądowe*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2013, nr 2, s. 151.

³³ Opinia jednego z departamentów w Ministerstwie Sprawiedliwości sporządzona w związku z projektem ustawy o biegłych przygotowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości w 2019 r.

za oczywiście niesłuszne oskarżenia, aresztowania i skazania. Nie ma refleksji nad losami osób i ich rodzin, których dotknął problem niesłusznego skazania. Ciągłe nie dostrzega się, jak ważną kwestią jest właściwe ustawowe uregulowanie kwestii biegłych oraz stałego szkolenia, podnoszenia wiedzy i świadomości kryminalistycznej przez orzekające sądy, by nie podejmowały one decyzji bez racjonalnych i uprawnionych merytorycznie przesłanek, bez ugruntowanej wiedzy co do kwalifikacji biegłych, możliwości i ograniczeń badawczych współczesnych metod identyfikacji i wreszcie bez przekonania, że biegli są nieomylni.

REFERENCES

Piśmiennictwo

- Bedau H. A., Radelet M. L., *Miscarriages of Justice in Potentially Capital Cases*, "Stanford Law Review" 1987, Vol. 40, No 1
- Błędy w opiniach biegłych a pomyłki sądowe. *Możliwości i sposoby naprawy*, Raport Forensic Watch, Warszawa 2015
- Borchard E. M., *Convicting the Innocent: Sixty-Five Actual Errors of Criminal Justice*, New York 1932
- Chojniak Ł. (red.), *Niesłuszne skazania – przyczyny i skutki*, Warszawa 2017
- Chojniak Ł., Wiśniewski Ł., *Przyczyny niesłusznych skazań w Polsce*, Warszawa 2012
- Cieślak M., (w:) S. Waltoś (red.), *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne. Dzieła wybrane*, t. II, Kraków 2011
- Dzierżanowska J., Studzińska J., *Kryteria oceny dowodu z opinii biegłego w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2015, t. XXV, nr 2
- Gruza E., *O błędach i ich przyczynach w opiniach biegłych*, (w:) A. Bulsiewicz, A. Marek, V. Kwiatkowska-Darul (red.), *Doctrina multiplex veritas una. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Mariuszowi Kulickiemu*, Toruń 2004
- Gruza E., *Ratio est anima legis czyli jak „biegli” są biegli sądowi*, (w:) L. Gardocki, M. Królikowski, A. Walczak-Żochowska (red.), *Gaudium in litteris est. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin*, Warszawa 2005
- Huszcza M., *Prawo do rzetelnego procesu a pomyłki sądowe*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2013, nr 2
- Kasprzak J., Skorupka J., *Rodzaje dowodów*, (w:) J. Skorupka (red.), *System prawa karnego procesowego. Tom VIII. Część I. Dowody*, Warszawa 2019
- Kulesza C., Niegierewicz-Biernacka A., *Błąd w ustaleniach faktycznych jako podstawa odwoławcza w perspektywie prawnoporównawczej*, (w:) M. Rogacka-Rzewnicka, H. Gajewska-Kraczkowska (red.), *Istota i zasady procesu karnego 25 lat później. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Murzynowskiego*, Warszawa 2020
- Mazur O., *Niesłuszne skazania w Polsce w opinii prokuratorów i policjantów*, „Palestra” 2012, nr 3–4
- Murzynowski A., *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1984

- Skorupka J., *Zasada swobodnej oceny dowodów i zasada legalnej oceny dowodów*, (w:) P. Wiliński (red.), *System prawa karnego procesowego. Tom III. Część 2. Zasady procesu karnego*, Warszawa 2014
- Skowron A., *Rzetelny proces karny w ujęciu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, „Prokuratura i Prawo” 2017, nr 11
- Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1995
- Waltoś S., *Zasada prawdy materialnej*, (w:) P. Wiliński (red.), *System prawa karnego procesowego. Tom III. Część 1. Zasady procesu karnego*, Warszawa 2014
- Widacki J., Dudzińska A., *Pomyłki sądowe. Skazania osób niewinnych przez sądy w Polsce*, „Palestra” 2007, nr 11–12
- Wiliński P., *O koncepcji rzetelnego procesu*, (w:) J. Skorupka, W. Jasiński (red.), *Rzetelny proces karny. Materiały konferencji naukowej. Trzebieiszowice 17–19 września 2009 r.*, Warszawa 2010
- Wiliński P., *Pojęcie rzetelnego procesu*, (w:) A. Gerecka-Żołyńska, P. Górecki, H. Paluszkiwicz, P. Wiliński (red.), *Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi*, Warszawa 2008
- Zabłocki S., *O procesie unaukowania opinii biegłych*, „Palestra” 2005, nr 7–8

Źródła internetowe

- <https://www.innocenceproject.org/overturning-wrongful-convictions-involving-flawed-forensics/> (dostęp: 21.09.2021 r.)
- <http://innocencenetwork.org/> (dostęp: 21.09.2021 r.)
- <http://www.law.umich.edu/special/exoneration/Pages/mission.aspx> (dostęp: 21.09.2021 r.)